

## Niemiecki bocian, polska wodniczka

**B**ociany są dla nas nie tylko oznaką dostatku, szczęścia i macierzyństwa. To też jeden z naszych symboli, nierozzerwalnie związany z polskim krajobrazem. Jednak kiedy Unia Europejska przydzielała ptaki chronione pod szczególną opiekę krajów członkowskich, bociana „zakleпали” sobie Niemcy. My się spóźniliśmy i dostaliśmy... wodniczkę.

– Jak to, bociana mają Niemcy? Trzeba boćka odzyskać. Tylko żeby nie skończyło się ptasią wojną z Niemcami – przestrzega uśmiechając się Konrad Szymański, europoseł Prawa i Sprawiedliwości.

Unia Europejska od lat na mocy „ptasiej” dyrektywy przydziela swoim członkom ptaki chronione, o które mają szczególnie dbać. Warunkiem niezbędnym do tego, by dany gatunek stał się „flagowcem” danego kraju, jest zamieszkująca go liczba ptaków. U nas gniazduje najwięcej bocianów w Europie, więc boćki należały nam się jak psu kość. Ale gdy wstapiliśmy do Unii, boćki były już „niemieckie”. Dlatego przypadła nam wodniczka.

– To piękny ptak, ale to bocian, nie wodniczka kojarzy się z Polską – mówi Jarosław Krogulec z Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Ekolodzy chcą, by unijni urzędnicy bociana nam oddali. W najbliższym czasie wystąpią do nich z oficjalnym pismem.

– To jakieś skandal. Ukradli nam boćka! – dodaje Zofia Galicka, sołtys Przyłęgowa na Dolnym Śląsku, gdzie mieszka od lat sami budują bocianie gniazda. – Przecież ten ptak nigdzie nie ma tak dobrze, jak u nas.

Przydział gatunku chronionego dla każdego kraju ma nie tylko wymiar symboliczny. Dzięki temu można szybciej zdobyć pieniądze na ochronę gatunku. – O pieniądze występują organizacje przyrodnicze. Łatwiej jest uzyskać pomoc, jeśli ma się ptaka pod opieką – mówi Jarosław Krogulec. Na ochronę „naszej” wodniczki otrzymamy z Unii Europejskiej do 2010 roku ponad 5 mln euro. Ekolodzy podkreślają jednak, że nie chodzi im o wzniecenie nowego polsko-niemieckiego konfliktu. Bardziej o to, by Europa zauważyła, że to właśnie my jesteśmy bocianią potęgą i od zawsze kochamy tego długonogiego ptaka z czerwonym dziobem. (MOCZUL)